

PRZEWODNIK MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Okólnik miesięczny Związku katol. Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej
archidiecezji krakowskiej.

Adres: Kraków, Pl. Marjański L. 2.
Nr konta P. K. O. 405.996.
Nr telefonu . . . 27.02.

PRENUMERATA:
rocznie 6 zł.
dla Stowarzyszeń związkow. 3 zł

Wydawca: Sekretariat Związku — Redaktor odpowiedzialny Ks. Mateusz Zdebski.

TREŚĆ: Wiersz. — Na Święto narodowe. — Niewydrzecie! (wiersz). — Ze Zjazdu Delegowanych. — Dzieci Marji. — Złot w Poznaniu. — Kilka słów o Kołach kobiet wiejskich katolickiego Związku Polek. — Z życia Stowarzyszeń. — Poradnik biologiczny. — Komunikaty Sekretariatu.

ZYGMUNT KRASIŃSKI.

Psalm nadziei

(wyjątek).

* * *

* * *

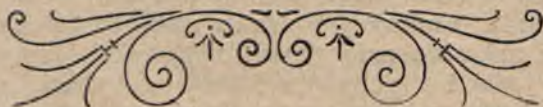
*Polsko, Polsko! głos twój tylko
Był kołyską nowej zorzy,
Śród wieczności jedną chwilką
W której począł się dzień boży!*

*Niech was darmo nie przestrasza,
Że dziś podłość górą wszędzie!
Z wiary waszej woła wasza,
Z woli waszej czyn wasz będzie!*

* * *

*Czas już zedrzeć z wieku chmurę!
Idącego Pana chwalmy!
Rzucać palmy — rzucać psalmy,
Kwiaty na dół — pieśni w górę!*

*Dość już długo — dość już długo
Brzmiał na strunach wieszczów żal!
Czas uderzyć w strunę drugą,
W czynów ślad! —*



Na Święto narodowe!

Po raz dziewiąty obchodzimy w zmartwychwstałej Ojczyźnie rocznicę niezapomnianej Konstytucji 3-go Maja. Czem ona była w historii naszego narodu, jakie zawierała postanowienia, zapewne druchny już słyszały, albo będą jeszcze słyseć w odpowiednim referacie na jednym z majowych zebrań swego Stowarzyszenia. Jeżeli jednak chcemy naprawdę pożytecznie uczcić jej rocznicę, to sobie dobrze zapamiętajmy, że nie wolno nam poprzestać na samem nabożeństwie, pięknym pochodzie, patriotycznej pieśni, przypiętej kokardce i... wstrzymaniu się od pracy w dniu Święta Narodowego.

Konstytucja nasza z r. 1791 jest nie tylko szlachetnym porywem, którym nasi przodkowie ratowali honor całego narodu wobec historii i Europy, jest nie tylko publicznem wyznaniem i pokutą za wady narodowe, które uitorowały zabobczym państwom drogę do rozgrabienia ziem polskich — ale jest także, a może przede wszystkim, głęboką i zawsze aktualną nauką i przestrogą, że są pewne świętości, których nikomu naruszać nie wolno!

Cóż to bowiem działo się w Polsce pod koniec jej istnienia? Zasady wiary św. zeszyły do roli laleczki, którą dziecko pobawi się na chwilę, a potem rzuca bez cienia żalu między rupieci; małżeństwo zamieniono na zwyczajną umowę, którą dziś zawiera się po to, aby ją jutro zerwać; wychowanie dzieci, zdrową oświatę ludu uważano za nieszkodliwą zabawkę dla dziwaków; troska o państwo była potrzebną chyba o tyle, o ile prowadziła do kariery, do zdobycia uprzywilejowanego stanowiska kosztem innej warstwy społecznej, lub do zrobienia dobrego osobistego interesu; poszanowanie cudzej własności, dobrej sławy, obrona uciśnionych, posłuch władzy kościelnej, czy świeckiej, życie cnotliwe i zgodne, uchodziły za przeżytki średniowieczne, które interesują może małe dzieci, ale ubliżają oświeconemu i postępowemu człowiekowi XVIII wieku! Jednem słowem, nie było prawa Boskiego, czy ludzkiego, na któreby się nie targnięto. Dopiero groza nadchodzących rozbiorów, a w ślad za nimi wymazanie Polski z mapy Europy, daje nam wiekopomną, choć spóźnioną Konstytucję 3-go Maja, której ustawami pięknymi chciano jeszcze państwo ratować — dopiero przeszło stuletnia, straszna niewola obudziła sumienie narodu i dała mu przez usta wielkiego poety z lat niedawnych godne paniści słowa przestrogi: „Świętości nie szargać, bo trza, aby święte były!”

Chcemy więc prawdziwie i praktycznie uczcić Konstytucję 3-go Maja, w której nasi ojcowie rozpoczęli gruntowny rachunek sumienia ze sobą, postanówmy i my, śladem ich, liczyć się na każdym kroku z głosem naszego sumienia, a odrzucamy precz wszelki wzgląd na to, co nam namiętność lub t. zw. postęp, czy moda powiedzą; za świętość nietykalną uważajmy i prawdy religij katolickiej i jej zasady etyczne, które nakazują nam gardzić kłamstwem, krzywdzeniem bliźniego, opanowywać i zwyciężać skłonności do złego; nie zaniedbując zdrowia ciała, hartujmy duszę, rozwijajmy rozum pożytecznymi wiadomościami, a wolę wzmacniamy codzienną obowiązkowością, a najlepiej wypełnimy nakaz Konstytucji 3-cio Majowej; do dzisiejszej duszy

polskiej zawita wówczas zadowolenie prawdziwe i radość z otrzymanej niepodległości, a z nią potęga i moc ducha polskiego, który czuwał będzie na straży naszej lepszej przyszłości narodowej.

Katolickie Stowarzyszenia młodzieży, rozszerzające się dziś po całej Polsce, powołane są w pierwszej linii do tego, aby były ogniskami nie tylko kultury i oświaty, ale równocześnie odrodzenia się moralnego i religijnego całego społeczeństwa. „Upaść może — powiada St. Staszic — naród wielki, zginąć tylko niekzemny!“ **M. Z.**

KAZIMIERZ LASKOWSKI (El).

Nie wydrzecie!

Nie wydrzecie, nie wydrzecie!
Myśmy prawie wrośli w ziemię
Od lemiesza do pałasza!
Wszystko szczęście, wszystko brzemię
To ta polska ziemia nasza!
Ona matką od zarania,
Ona zbroją przez stulecie,
I dziś tego ukochania
Nawet z życiem nie wydrzecie!

Myśmy wszysej z Piasta sochy
Szli tą ziemią krwią i potem!
Nam te skiby, szare prochy
Penał zorze, tkane złotem,
Nan w tych prochach: chleb... piosenki...
Przesze... przyszłe... starzec... dziecię!...
I tych prochów z naszej ręki
Po wiek wieków nie wydrzecie!

Nam w tych prochach... wszystkie echa!
Wszystkie barwy, wszystkie tony!
Stary hetman się uśmiecha...
Zygmuntowe biją dzwony!
Kościuszkowska świtka biała...
Książę-junak na dzianecie!
Blaski... chmury... bóle... chwala!
Nie wydrzecie, nie wydrzecie!

Nam w tych prochach... działów kości!
I mogiła przy mogile!
I sto tęczy z dni wolności!
I lez tyle i lez tyle!
Dąbrowskiego gra pobudka...
Kona czwartak przy bagnocie
I powstańcza, cicha grudka...
Nie wydrzecie, nie wydrzecie!

Nie wydrzecie z serc i dłoni!
Jak ta ziemia wszereż i długa,
Póki jeden pacierz dzwoni!
Póki jeden chłop u pług!
Póki jedna polska matka!
Póki jedno polskie dziecko!
Bronić będziemy do ostatka!

Ze Zjazdu Delegowanych.

Tegoroczny Zjazd Delegowanych spełnił swoje zadanie; dal nam bowiem bilans z całorocznej działalności i rozwoju Stowarzyszeń; ujawnił ich najważniejsze potrzeby i wytyczył program na najbliższą przyszłość. Warto skreślić pobieżnie jego podniosły przebieg.

Zjazd odbył się 20 kwietnia w Krakowie w pięknej sali Kongregacji Pań, za co Jej Sekretarjat na tem miejscu składa jak najserdeczniejsze podziękowanie; w Zjeździe wzięło udział 115 delegatek-druchen z 65-ciu Stowarzyszeń, 20 pań dyrektorek, 17 Ks. Ks. patronów i wielu gości, z których na wyszczególnienie zasługują: Najprzew. Książe Metropolita, Ks. Inf. Dr Kulimowski, sekretarz gen. Związku żeńskiego z Kiele Ks. Połoska, przedstawiciele Ligi Katolickiej, Związku męskiego z Krakowa, Kat. Związku Polek, Sodalitji nauczycielskiej i t. d. Pisma z życzeniami nadesłałi: Zjednoczenie Młodzieży Polskiej z Poznania, Związek żeński z Tarnowa, Związek żeński z Częstochowy i Związek żeński ze Śląska.

Po uroczystem nabożeństwie w kościele Najśw. Panny Marji, Zjazd zagała w zastępstwie nieobecnej prezeski ks. Sapieżyny, p. Róża Łubieńska, powitała obecnych i poprosiła dyrektorkę biura p. Orłowską o odczytanie protokołu z zeszlorzecznego Zjazdu Delegowanych. W dyskusji nad protokołem podał Sekretarz gen. Ks. Zdebski powody, dla których niektóre uchwały ostatniego Zjazdu nie zostały w zupełności wykonane przez Zarząd Główny Związku, poczem protokół jednomyślnie przyjęto.

W przemówieniach powitalnych zabierali głos: Sekretarz generalny z Kiele Ks. Połoska, Ks. red. Machaj imieniem Ligi Katolickiej Krakowskiej, p. Turska imieniem Kat. Związku Polek, Ks. rada Ludwik Kasprzyk imieniem oświatowych organizacyj robotniczych i Ks. Tomera imieniem Związku męskiego archidiecezji krakowskiej.

Sprawozdanie roczne z działalności Związku przedkłada w imieniu Wydziału Głównego sekretarz generalny ks. M. Zdebski.

Związek katolickich Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej archidiecezji krakowskiej powstał dnia 7 kwietnia 1926 r. w Krakowie na I. Zjeździe Delegowanych, oparł swą działalność na nowych statutach, ułożonych dla tutejszej diecezji i zarejestrowanych i zwrócił się niezadługo do Poznania o przyjęcie do Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, co też pismem z dnia 14 września 1926 r., L. p. 1757/26 uzyskał, z zachowaniem własnego statutu. Okresem sprawozdawczym objęty jest czas od 7 kwietnia 1926 do 31 grudnia 1926 r.

Terenem pracy związkowej był Wydział Główny, Sekretarjat jeneralny i Stowarzyszenia. Wydział Główny składał się z następujących osób: p. Teresa ks. Sapieżyna, jako prezeska, p. Róża Łubieńska, jako prez., p. Róża Gostkowska, p. Anna Zrazikówna, p. Helena Okrucieńska, p. Fryderyka Machowa, ks. radca Ludwik Kasprzyk, druchna Jadwiga Lipiarzówna, p. Anna Orłowska, dyrektorka biura i ks. Mateusz Zdebski, sekretarz jeneralny.



Zjazd Delegowanych Związku kat. Stow. Młodzieży żeńskiej w Krakowie
dnia 20 kwietnia 1927 r.

Wydział Główny odbył w roku sprawozdawczym 4 posiedzenia, a mianowicie: dnia 17 kwietnia, 5 czerwca, 9 października i 20 listopada, przygotował dwudniowy kurs dla pp. dyrektorek Stowarzyszeń w Krakowie, w którym wzięło udział przeszło 70 osób, opracowywał programy kursów organizacyjnych i praktycznych dla poszczególnych Stowarzyszeń, zabiegał i wyszukiwał źródła dochodu dla Związku, zastanawiał się nad sposobami przyjęcia z pomocą Stowarzyszeniom w zakładaniu i powiększaniu bibliotek, stworzył podręczną bibliotekę Sekretarjatu jeneralnego, omawiał wizyty i wizyty istniejących Stowarzyszeń i zakładanie nowych i wiele innych spraw ogólnych Związku.

Sekretarjat jeneralny, w którego skład wchodził: p. A. Orłowska i ks. Zdebski, prowadził biuro przy pl. Marjaekim 2, postarał się o najważniejsze sprzęty, jak szafy, stół, maszyna do pisania i telefon, założył akta Stowarzyszeń i utrzymywał ich ewidencję, odbył 87 wizytacyj

stowarzyszeniowych, pozostawał w ciągłej korespondencji ze Stowarzyszeniami, ze Zjednoczeniem Młodzieży Polskiej, utrzymywał kontakt z Władzami szkolnemi, dostarczał Stowarzyszeniom potrzebnych wydawnictw, pośredniczył w nabywaniu książek do bibliotek i t. d.

Stowarzyszenia rozwijały wydajną naogół działalność w roku sprawozdawczym; kilka wyjętych cyfr z ich statystyki najlepiej nas o tem poucza: Na 90 Stowarzyszeń, należących do Związku w dniu 31 grudnia 1926 r., nadesłały sprawozdania 62 i dlatego tylko te uwzględniamy przy statystyce; kilkanaście powstało jesienią, a reszta nie nadesłała Sekretarjatowi przed Zjazdem swoich sprawozdań.

(Ciąg dalszy nastąpi).

S.

Dzieci Marji.

Jeden tytuł i jedno nazwisko, o zdobycie którego powinni się starać wszyscy, co mają katolickie serce, a mianowicie o tytuł ponad wszystkie zaszczytne, tytuł Dziecka Marji, nie tylko w szerokim tego słowa znaczeniu, pod którem rozumiemy wszystkich ludzi, krwią Chrystusową odkupionych, a pod krzyżem Marji oddanych, ale w dużo ścisłejsem znaczeniu — poświęcenia się na szczególną służbę Matki Bożej, pozostając jednak we świecie i żyjąc uczciwie w jakimkolwiek stanie, czy panieńskim, czy małżeńskim.

Dzieci Marji, to jakby wojsko i przyboczna straż Najśw. Panienki; zaciągnąć się do tego wojska powinny przede wszystkim młode dziewczęta. Sodalicje, Kongregacje, Stowarzyszenia Dzieci Marji, są rozpowszechnione po całym katolickim świecie, a te, które przez czyste i pobożne życie uznane zostały za godne tego wielkiego zaszczytu — noszenia tytułu Dziecka Marji i Jej medalu na piersiach, oznaczającego przynależność do wielkiej Marjańskiej rodziny, składają u stóp ołtarza w ręce upoważnionego kapłana, obietnicę wiernej służby Matce Najświętszej i mówią między innemi: „Święta Marjo, Bogarodzico Dziewico, obieram sobie dziś Ciebie za moją Panią, moją Orędowniczkę i Matkę i postanawiam i przyrzekam, że Cię nigdy nie opuszczę, nie powiem i nie uczynię nic przeciwnego Tobie i nie pozwolę nigdy, aby inni cokolwiek przeciw Twojej czci mówili lub czynili“; — kapłan zaś wkładając poświęcony medal na szyję kandydatki, dopuszcza ją do udziału wszystkich łask i odpustów, jakie Stolica Apostolska nadała Stowarzyszeniom Marjańskim i wypowiada te wspaniałe słowa: „Niechaj wasze nazwiska, teraz w Księdze Kongregacji wpisane, na wieki zostaną zapisane i w niebie, niech was Marja przyjmie w liczbę sług swoich i da wam czas dobrego życia i dobrego działania, tudzież łaskę wytrwania w dobrem i dostąpienia dziedzictwa wiecznego“.

Bardziej szczegółowe wytłumaczenie, czem jest Kongregacja Marjańska, posłam wam później; dziś tylko pragnę rzucić w serduszką wasze tę myśl i to pragnienie, by w Stowarzyszeniach waszych czasem, gdy na tę wielką zasługę łaskę, powstały takie Stowarzyszenia Dzieci Marji, do których należeć będą najpobożniejsze i najlepsze dziewczęta. Rozpalajcie się szczególnie w tym miesiącu maju miłością do Niebios Królowej, bo kto do Niej się ucieka, ani samotnym, ani opuszczonym nigdy nie będzie,

W jednej książce angielskiej śliczny czytałam przykład, który w krótkości wam opowiem:

„Weześnie — pisze pewien angielski pisarz — straciłem matkę, którą szalenie kochałem; nikt pocieszyć mnie nie umiał i co noc gorącemi łzami zlewałem posłanie. Pewnego wieczora, gdy leżałem w łóżeczku, a wszyscy w śnie byli pogrążeni, otworzyły się cichutko drzwi i do pokoju weszła moja matka; piękna nieziemską pięknoscią, ale słodka i dobra, jak niegdyś za życia, nachyliła się nad mojem łóżeczkiem, utuliła, wzięła na ręce i trzymała tak długo, aż wreszcie sen mnie zmorzył; wtedy odniosła mnie na łóżeczko i tak co wieczór prawie przychodziła i zawsze brała na ręce. Usposobienie moje zmieniło się zupełnie, smutek zginął, zacząłem żyć i bawić się, jak inne dzieci; urosłem i zmężniałem, cieszyłem się zawsze na wieczorne odwiedziny i cienia strachu nie odczuwałem przy tych zaziemskich spotkaniach. Pewnego dnia, gdy już byłem starszy, weszła, jak zwykle, powiewna postać do pokoju mego; podniósłszy oczy spojrzałem wprost w twarz tej, którą za matkę swą uważałem i pierwszy raz dopiero spostrzegłem, że twarz ta cudownej piękności i słodczy, nie była twarzą mojej matki. Odtąd to zjawisko, czy sen, nie powtórzyło się więcej“.

Kto pocieszał biedną dziecinę, póki tego potrzebowała, kto pocieszał i wzmacniał i zastępował jej matkę, odpowiedźcie same drogie dziewczęta. Czyż nie śliczna ta historia i czyż można nie kochać Tej najczulszej Matki, spieszącej z pomocą każdemu i każdej, co cierpi i jest opuszczony.

W miesiącu maju przedewszystkiem, powinnyście drogie druchny — dać wyraz waszej ku Najśw. Pani miłości. Odmawiajmy odtąd nabożniej codziennie modlitwy do Niej, jak np. pozdrowienie anielskie, Anioł Pański; litanję, — często zwracajmy się do Niej myślą i sercem, aby Jej ofiarować nasze prace, znużenia i kłopoty codzienne; jeśli czas pozwala, nie zaniedbujmy nabożeństwa majowego, ale szczególnie to pamiętajmy, że najmilsze są Jej ofiary z własnych namiętności. Uważ więc, w które grzechy popadasz najczęściej i z nich czynń poprawę; może lubisz się gniewać, obmawiać, nieśłuchać, może pozwalasz sobie na niestosowne żarty, rozmowy, to postanów sobie w tym miesiącu ku czei Marji wyrzec się wszystkiego tego, co Niepokalanej nie podoba się, zastanów się nad sobą, a napewno usłyszysz cichutki w śwem sercu głos, czego Marja od ciebie się spodziewa.

Starajcie się, aby wszyscy, ce z wami się spotykają, po waszem postępowaniu poznali, że godnie jesteście nosić tytuł Dzieci Marji i często do naszej wołajcie Królowej:

„Wysłuchaj, Matko, wysłuchaj Tve dzieci
Miotane burzą po tym zgubnym świecie
Racz mnie Twą laską zasilać i wspierać
Daj mi przy Tobie żyć i umierać!“

R. I.

Zlot w Poznaniu.

Przypominamy, że Zlot młodzieży żeńskiej w Poznaniu odbędzie się w czasie Zielonych Świąt w dniach 5, 6 i 7 czerwca b. r. Sekretarjat rozesał wszystkim Stowarzyszeniom drukowany Okólnik, który zawiera

wszystkie potrzebne informacje. Należy ten Okólnik dobrze przeczytać, a wypełnione dokładnie zgłoszenie nadesłać nam **najpóźniej do 12 maja**. Należy ze sobą wziąć kocyk, małą poduszkę i trochę żywności, nie ulegającej łatwo zepsuciu. Koszta będą następujące: 1) **składka złotowa 1,50 zł.**, 2) **cena wycieczek** podana w Okólniku złotowym, 3) **koszta kolej z Krakowa do Poznania i z powrotem wyniosą najwyżej 30 zł.** Nie możemy podać ceny dokładnej, gdyż od 15 maja będzie otwarta nowa linja kolejowa między Krakowem a Poznaniem, z pominięciem terenu niemieckiego na Śląsku — w każdym razie, według zapewnień Dyrekcji kolejowej, koszta nie prze-
niosą 30 zł.

Te osoby, które decydują się pod przewodnictwem Sekretarjatu wziąć udział w Zlocie, **muszą nadesłać nam: 1) zgłoszenie i 2) zadatek w wysokości 15 zł.**, w których mieścić się będzie już składka złotowa.

Termin najpóźniejszy dajemy do 12 maja! Kto ma wolną jazdę koleją, lub kartę regie, ten nadeszle nam tylko składkę złotową. Na przesłanie pieniędzy załączamy do gazetki czeki. Dokładną godzinę wyjazdu i miejsce zbiórki, oraz legitymację złotową dla każdego z osobna, podamy 25 maja.

Czekamy Waszej szybkiej decyzji — kosztów nie pożałujecie!

Sekretarjat.

Kilka słów o Kołach kobiet wiejskich katolickiego Związku Polek.

W Stowarzyszeniach młodzieży żeńskiej jest już około 5000 druchek; liczba to poważna. W niedalekiej przyszłości wiele z nich opuści szeregi młodzieży żeńskiej, wychodząc za mąż. Jako żony i matki nie będą mogły pozostać w Stowarzyszeniu ukochanem. Szkoda byłoby, aby te młode mężatki, przyzwyczajone do życia stowarzyszeniowego i potrzebującego go nadal, zostały pozbawione wszelkiej organizacji kulturalno-oświatowej. A przecież kobietom, szczególnie młodym, dziś mającym pełne prawa w życiu społecznem i państwowem, potrzebne jest dalsze oświecanie się, a co ważniejsza, należyte przygotowanie się do tak ważnego i odpowiedzialnego zadania, jakim jest wychowanie dzieci. Dzięki Bogu, na terenie naszej archidiecezji jest na to rada: Obok Związku Katolickich Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej istnieje od szeregu lat osobna organizacja kobiet pod nazwą: **Katolicki Związek Polek** z siedzibą w Krakowie. Związek ten posiada obecnie 30 Koł wiejskich. W tych Kołach kobiety pracują nadal nad ulepszeniem siebie i swego najbliższego otoczenia, służą tym samym ideałom katolickiej moralności i zdrowej oświaty, które przyświecają Stowarzyszeniom młodzieży. Te zatem druchny, które, wychodząc za mąż, opuszczą szeregi swych koleżanek, mają piękną sposobność wejść do siostrzanego Koła Związku Polek, gdzie będą czuły się tak samo dobrze, jak dawniej w Stowarzyszeniu młodzieży żeńskiej. Koła takie rządzą się własnym regulaminem, który przypomina bardzo statut Stowarzyszenia młodzieży i zatwierdzony jest przez Władzę duchowną, pozostają pod opieką Kat. Związku Polek w Krakowie i mają tu własny Sekretarjat, specjalnie dla nich utworzony. Jest pręto rzeczą bardzo pożądaną, aby, zgodnie z życzeniem Najprzew. Księcia Metropolity, w ślad za powstającymi i rozwijającymi się Stowarzyszeniami młodzieży żeńskiej, zawiązywały się wnet Koła kobiet wiejskich, jako

ogniska kultury katolickiej dla starszych. Kochane druchny! gdzie tylko znajdzie się Was kilkanaście takich, które rozstały się ze Stowarzyszeniem młodzieży żeńskiej, wstępując w związki małżeńskie, tam natychmiast pomyślcie o założeniu Koła Kobiet; wystarczy w tym celu napisać do **Sekretarjatu Kat. Związku Polek w Krakowie, Rynek 9, I. p.**, a natychmiast otrzymacie regulamin, przyjedzie do Was Sekretarka Związku z Krakowa, objaśni cele Koła i odrazu je założy. Pamiętajcie o tem.

Turska, zast. przew. Kat. Związku Polek.

Z życia Stowarzyszeń.

Somice.

Poczuwamy się do należynej czei i serdecznego podziękowania Sekretarjatowi jeneralnemu w Krakowie za urządzenie kursu oświatowego dla Zarządów Stowarzyszeń w Wadewicach. Skorzystałyśmy naprawdę bardzo dużo i zrozumiaily lepiej nasze obowiązki i zadania. Teraz dopiero widzimy, jaka to wielka praca spoczywa na Zarządzie Stowarzyszenia, i jak to z pomocą Bożą, a przy naszej dobrej weli i zapale możemy sobie i drugim zrobić wiele dobrego. Serca nasze są przepelnione wdzięcznością dla ks. Sekretarza, p. Dyrektorki, p. Gestkowskiej i p. Zrazikówny za szkolenie nas na kursie. Za trudy i poświęcenie składam Wam w imieniu naszego Stowarzyszenia cześć i „Bóg zapłać“

Zofja Kolasówna, przewodnicząca.

Czarny Dunajec.

Stowarzyszenie nasze uprzejmie dziękuje Sekretarjatowi jeneralnemu za pomoc w urządzeniu u nas kursu gotowania, za przysłanie nam p. instruktorki i użyczenie potrzebnych naczyń. Druchny skrzystały bardzo wiele i na przyszłość pozostanie to dla nas prawdziwym dobrodziejstwem. Potrafimy teraz inaczej gotować dla siebie, a latem będziemy umiały dogodzić także gościom-letnikom, którzy w nasze strony przyjadą; to też za ten kurs składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Fr. Holubówna, sekretarka.

Marja Gancarczykówna, przewodnicząca.

Poradnik biblioteczny.

Sekretarjat otwiera w „Przewodniku“ osobny dział p. t.: „Poradnik biblioteczny“. Biblioteka doborowa i odpowiednio liczna jest konieczną w każdym Stowarzyszeniu; sprawozdanie z rocznej działalności Związku wykazuje, że kilka Stowarzyszeń korzystać musi z bibliotek wspólnych, a kilkanaście zupełnie nie korzysta z żadnej biblioteki. Chcąc ułatwić zdobycie taniej i doborowej biblioteczki stowarzyszeniowej, postanowiliśmy podawać wykaz książek, w nabyciu których chętnie naszym Stowarzyszeniom będziemy pośredniczyli. Na początek podajemy **kompletną biblioteczkę za 50 zł.** Można jednak zamawiać przez Sekretarjat poszczególne takie książki i w tym celu podajemy cenę każdej z osobna; książki są nieoprawne.

Bibloteczka Nr. 1 za 50 zł.

ASNYK A. Album pieśni	zł. 0.40
BELZA W. Dobry syn	zł. 1.—
— Z odległej przeszłości	zł. 1.—
BIEGAŃSKI J. Apteczka domowa. Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach	zł. 0.80
BOGDANOWICZ E. Błękitna pantera	zł. 0.80
CHOIŃSKI-JOSKE T. Sąd Boży — nowela	zł. 0.40
CHRZĄSZCZEWSKA i HABERKANTORKÓWNA — Łąka, opowieść przyrodnicza	zł. 1.25
Co każdy Polak o ojczyźnie swej wiedzieć powinien	zł. 0.50
CZAJKOWSKI M. Orleńko — powieść	zł. 0.40
CZEJAD. Na indyjskich stepach — powieść	zł. 0.25
— Wśród dzikich Australji — powieść	zł. 0.25
— W kraju hasajów — powieść	zł. 0.25
CZEŚKA M. Dwaj Rymaszowie — powieść	zł. 4.—
DAMROTH K. Ks. Z niwy śląskiej	zł. 3.—
DOBACZEWSKA W. Rycerki polskie	zł. 0.25
DOMAŃSKA A. Ave Maria — now.	zł. 0.45
DOMICJAN — powieść historyczna	zł. 0.90
DOMINÓWNA H. Lwica — opowieść	zł. 1.80
DYGASIŃSKI A. Od wsi do wsi — Od świtu do świtu, nowele	zł. 0.50
GAWALEWICZ M. Sprawa honorowa — nowela	zł. 0.60
GLIŃSKI K. Ave! — nowela	zł. 0.50
GLADYSB BR. X. Żywoty wybitnych świętych	zł. 0.75
„GŁOSY KATOLICKIE“ — rocznik 1909	zł. 1.—
GOMULICKI W. Strach — opowieść żołnierska	zł. 0.20
JEZIERSKI E. Bohater Weli, Józef Sowiński	zł. 0.50
KISIELEWSKA J. Oksza). Za ojczyznę — zbiór wierszy, opowieści i życiorysów do dziejów porozbiorowych Polski	zł. 0.80
KRASIŃKI I. Satyry	zł. 0.60
KRASZEWSKI J. I. Stara baśń (wyd. pop.)	zł. 0.75
KRASZEWSKI K. Nehemj — Reb Icek — humoreski	zł. 0.30
KROPIWŃCZAKA C. Giewontowy kupiec	zł. 0.50
KRZYSZKOWSKI J. Polska misja w Afryce	zł. 0.60
KRZYŻACZY — pow. historyczna wg. Sienkiewicza	zł. 0.70
KUBALA Ł. Oblężenie Zbaraża — pokój pod Zborowem	zł. 0.50
LINEL P. Pierwsze pomysły wielkiego wynalazcy (Edisona)	zł. 0.40
LUBICZ W. Ssaki i ptaki naszych lasów, pól, błót i stepów	zł. 0.80
MAŁASZEWSKI E. Dzieje Bałki Murmańskiej — historia o białej niedźwiedzicy	zł. 0.50
MIARKA K. Szwedzi w Łędzinach — powieść górnośląska	zł. 0.80
MICKIEWICZ A. Grażyna	zł. 0.40
CBOLEWICZ K. Ks. Obrona sławy bliźniego ku pożytkowi osób wszystkich stanów	zł. 0.30
ODYNIEC K. Mazepa Peri i raj — Ballady	zł. 0.40

ORZESZKOWA E. Bracia	zł. 0.65
— Dobra Pani	zł. 0.45
PAPEE FR. Dr Święty Kazimierz, królewicz Polski	zł. 0.60
ROSINKIEWICZ K. (Rojan) Sam — powieść	zł. 2.70
RZEWUSKI T. Tadeusz Rejtan — Z pamiątek Pana Seweryna Soplicy	zł. 0.40
SCHRÖDER A. Orięta z walk lwowskich	zł. 2.50
SIEMIENSKI L. Pođania i legendy ludowe	zł. 0.40
SIENKIEWICZ H. Pójdźmy za nim	zł. 0.40
STABLEWSKA J. W obronie matki ziemi — powieść	zł. 1.—
SYRKOMLA WŁ. Urodzony Jan Dęboróg	zł. 0.30
SCHMIDT Ks. Genowefa — powieść	zł. 0.50
— Bolesław, czyli dalsze losy Genowefy — powieść	zł. 0.50
— Jaskinia Beatusa — opowieść	zł. 0.50
TAJEMNICA na dworze królewskim — powieść	zł. 0.75
TROJAN. Gniew Boży — powieść	zł. 1.40
UMIŃSKI W. Gady i płazy — opow. o życiu jaszczurek, węzów i t. d. — W puszczech Kanady — przygody małego Australczyka	zł. 0.65 zł. 2.50
URBAN X. J. Wéród Unitów na Podlasiu	zł. 1.20
WIERZBIŃSKI M. Księżyna — opowieść	zł. 0.20
WILKOŃSKI A. Gorzkie wspomnienia słodkiej nadziei	zł. 0.40
WOLSKI W. Czarna wstążka — La Kaczuęza — Korepetytor — Ranne odwiedziny — Fraszki — opowiadania	zł. 0.30
ZACHARJASIEWICZ J. Nieboszczyk w kłopotach	zł. 0.30
ZALESKI B. Dumy historyczne — Dumki i szumki — Rusalki — Utwork wybrane	zł. 1.20
ZALUSKI W. Ks. Młody Krzyżak	zł. 0.50
ZORJAN E. Hold pruski — powieść historyczna	zł. 0.60

Zawiadomienia Sekretarjatu jeneralnego.

1) Stowarzyszenie kat. młodzieży żeńskiej w Czarnym Dunajcu urządziło z pomocą Sekretarjatu jeneralnego kurs gotowania od 2 marca do 10 kwietnia b. r. Pomimo wielu trudności, a zwłaszcza kosztów, zainteresowanie się kursem było duże; w kursie brało udział 17 druchen, które bez względu na pogodę i odległość domu rodzinnego — a miały niektóre 6 do 7 km. drogi — pilnie uczęszczały na lekcje gotwania, a nawet, co jest godnem uznania — zamożniejsze dobrowolnie ponosiły większe koszta, by biedniejsze także korzystały z kursu. Zamknięcie kursu odbyło się bardzo uroczystie w Niedzielę Palmową w obecności licznie zaproszonych gości, ks. sekr. W. Bartosika z Nowego Targu, pp. inspekteków Habera i Niżyńskiego, p. Gengi, dyrektora szkoły zawodowej, miejscowej inteligencji, przedstawicieli Rady Miejskiej i rodziców druchen. Przemówienia wygłosili: przewodnicząca Stowarzyszenia Marja Garnarezykówna, ks. Bartosik, druchny Zofja Szczypta i Marja Sobolówna imieniem uczestniczek kursu. Zebranie zakończono wspólną fotografią i podwieczorkiem, urządzonym staraniem druchen-uczestniczek kursu.

Sekretarjat jeneralny wyraża serdeczne podziękowanie W. P. Teofilii Witwickiej, dyrektorce Stowarzyszenia, za kierownictwo i opiekę nad kursem,

a Świątnej Radzie miejskiej w Czarnym Dunajcu za bezinteresowne użyczenie opału i pomoc przy urządzeniu pożytecznego kursu.

2) **Rejestracja Stowarzyszeń.** Każde Stowarzyszenie musi być zarejestrowane w Województwie. Dla wygody Stowarzyszeń naszych, Sekretarjat generalny przeprowadza sam ich rejestrację, jeżeli interesowane Stowarzyszenia przeszlą nam **odpis protokołu założenia Stowarzyszenia.** Ponieważ może zajść wypadek, że Stowarzyszenie musi powołać się na liczbę i datę swej rejestracji, podajemy poniżej część Stowarzyszeń, już zarejestrowanych. Inne są w toku rejestracji:

Balice L. B. P. 7191 z dnia 17/VI 1926; Rząska L. B. P. 6516/26 z dnia 11/VI 1926; Cholerzyn L. B. P. 7190 z dnia 28/V 1926; Mników L. B. P. 7189 z dnia 28/V 1926; Ślemień L. B. P. 7187/26 z dnia 12/VI 1926; Spytkowice koło Chabówki L. B. P. 7185/26 z dnia 11/VI 1926; Krzyszkowice L. 7184/26 z dnia 11/VI 1926; Bronowice L. B. P. 6516/26 z dnia 11/VI 1926; Wieniec L. B. P. 7182/26 z dnia 11/VI 1926; Wiśniowa L. B. P. 9623/26 z dnia 14/VII 1926; Stryszawa L. B. P. 9622/26 z dnia 5/VI 1926; Płaszów L. B. P. 9639/26 z dnia 14/VII 1926; Mucharz L. B. P. 9638/26 z dnia 14/VII 1926; Kraków-Piasiek L. B. P. 9637/26 z dnia 14/VII 1926; Kraków św. Mikołaj L. B. P. 9636/26 z dnia 14/VII 1926; Siedlec L. B. P. 9635/26 z dnia 5/VI 1926; Dębniaki L. B. P. 9624/26 z dnia 14/VII 1926; Łączany L. B. P. 17940/26 z dnia 16/XII 1926; Krzęcin L. B. P. 17941 z dnia 16/XII 1926; Zator L. B. P. 4929 z dnia 1/IV 1927; Białka Tatrzańska L. B. P. 4928/27 z dnia 1/IV 1927; Podolsze L. B. P. 4926 z dnia 1/IV 1927; Chochołów L. B. P. 4936/27 z dnia 1/IV 1927; Bielanka L. B. P. 495/27 z dnia 21/I 1927; Cz. Dunajec L. B. P. 7186 z dnia 11/VI 1926; Rokiciny L. B. P. 496/27 z dnia 21/I 1927; Sieniawa L. B. P. 494/27 z dnia 21/I 1927; Wróblówka L. B. P. 754/27 z dnia 21/I 1927.

3. **Pożyteczna książeczka.** Niedawno wyszła nakładem Biblioteki Rodziny Serafińskiej w Łomży bardzo pożyteczna książeczka p. t.: „Marja, wzór młodości“, napisana przez Ks. prał. Wincentego Bogackiego. Czeigodny autor w pięknych opowiadaniach na każdy dzień maja, poświęconego czci N. Panny Marji, rozstrzuwa przed oczyma czytelnika najpiękniejsze cnoty Królowej Korony Polskiej. Druchny znaleźć mogą w tej książeczce mile czytanki na maj, które posłużyć mogą także na inne dni roku. Cena książeczki wynosi 1 zł i jest do nabycia w Sekretarjacie naszym, polecamy ją gorąco wszystkim druchnom.

4. **Poświęcenie sztandaru.** 22 maja b. r. dwa Stowarzyszenia młodzieży żeńskiej w naszej archidiecezji obchodzą uroczystość poświęcenia własnego sztandaru, a mianowicie w Choczni i Babicach. — W Choczni dekona poświęcenia Najprzew. Księżę Metropolita z okazji wizytacji kanonicznej dekanatu wałwickiego. Stowarzyszeniom tym życzymy, aby sztandar poświęcany był nie matrym, choć świętym przedmiotem, lecz potężnym Głosem, który odtąd będzie je wołał na służbę Bogu i Cjczyźnie.

5. **Fotografie.** Kurs organizacyjny w Wadowicach zakończył się na życzenie uczestniczek wspólną fotografią. Obecnie Sekretarjat otrzymał fotografie z owego Kursu i może niemi służyć. Fotografia wielkości pocztówki kosztuje 50 gr., a większa 1 zł. — Zgłaszajcie się po nie.